

Turbo, Samotnym

Mój mały jacht opłynąć chce ten świat
Przez bezkres mórz, zupełnie sam
Jak biały ptak, co zdaje się na wiatr
I frunie wprost do nieba bram
Ref. Wszystko, czego nie znałem, czego było brak
Teraz wreszcie tylko moje jest
Wszystko, czego nie znałem, czego było brak
Mam dzisiaj dla siebie i nigdy już nie oddam
Nikommu nie oddam, nie
Ruszyłem w rejs, nie wiedząc, gdzie jest port
By płynąć wciąż w najdalszą dal
I nie wiem dziś, co znaczy brzeg i ląd
Ukryty gdzieś za ścianą fal
Ref.
Któregoś dnia, gdy zbraknie mi już sił
A wiatru płacz przypomni dom
Powrócę tam, gdzie jasne słońce łśni
Pod stromy dach rodzinnych stron
Ref.